

Portal Województwa Lubuskiego



Filmowy maraton w pięknych okolicznościach przyrody



Kategoria - Kultura i dziedzictwo

Data publikacji -24 czerwca 2024 godz. 00:28

- Czujemy się jak jedna wielka rodzina, która spotyka się w Łagowie raz do roku - powiedział, otwierając 53. Lubuskie Lato Filmowe, wicemarszałek województwa lubuskiego Grzegorz Potęga. Najbliższy tydzień będzie prawdziwym maratonem filmowym, w którym wystąpi ponad 200 filmów rywalizujących o Złote Grona.

Wszystko rozpoczęło się muzycznie. W amfiteatrze zlokalizowanym w cieniu zamku joannitów królowała muzyka filmowa. Później krótkie otwarcie, gdzie prowadzący zdradzili element biografii wicemarszałka Potęgi, który... „puszczał” filmy podczas festiwalu.

- Oprócz tego, że puszczałem filmy na 23 łagowskich festiwalach, robiłem przy organizacji festiwalu wiele innych rzeczy i tego się kompletnie nie wstydzę – powiedział wicemarszałek otwierając festiwal. - Czujemy się jak duża rodzina, która raz do roku się spotyka i cieszy się tym, co daje nam świat filmu. Dyskusje, rozmowy... Świat jest bardzo dziwny, jest wiele pojęć, które wydają się niezrozumiałe i waszą rolą, filmowców, jest abyście uczyli nas tego świata, opowiadali o nim zarówno w fabułach, jak i w filmach dokumentalnych...

Jak w kuluarach podkreślał Grzegorz Potęga festiwal, który startował pod koniec lat 60. minionego wieku, istnieje znacznie dłużej niż województwo lubuskie. Stąd jest trwałym elementem naszego życia nie tylko kulturalnego. Niezależnie od wiatrów historii zjeżdżali tutaj twórcy filmu, bywały gwiazdy. Od pewnego czasu nie znajdziemy w repertuarze najbardziej kasowych filmów, ale nie znaczy to, że nie są to filmy ciekawe, znaczące. Od kilku lat specjalnością łagowskiej imprezy są filmy Europy Środkowej i Wschodniej, pokazujące, oprócz walorów artystycznych, jak i czym żyją ludzie w tej części świata.

Pierwszy raz tutaj przyjechałem na drugim roku studiów, w 1974 roku – tłumaczy krytyk filmowy Jerzy Armata. – Od tej pory ciągle tutaj zaglądam i czuję się znakomicie. Dobre filmy, wspaniali ludzie, piękna miejscowość czas płynie wolniej, nigdzie nie pędzimy, mamy czas na obejrzenie filmów, porozmawianie ze znajomymi, pójście na spacer...

Natomiast po raz pierwszy do Łagowa przyjechała aktorka Katarzyna Warnke, która w tym roku zasiada w jury konkursu. Jak przyznaje, jest bardzo ciekawa tego festiwalu, o którym wiele słyszała. Dla niej wartością dodaną jest, że mogła przyjechać z rodziną.

- Zapraszamy festiwalowych gości na bardzo ciekawe spotkania. Nie jest to całkowita nowość, ale zaprosiliśmy do udziału w nich autorkę książki „Chłopki”, która zasiała spory ferment – wylicza Tomasz Piersiak, prezes Klubu Kultury Filmowej w Zielonej Górze. – Bowiemy chcielibyśmy, aby festiwal pokazywał to, co wokół nas dzieje się ważnego. Rzeczą całkowicie nową jest kino sensoryczne adresowane dla dzieci autystycznych, dzieci o specjalnej wrażliwości. Nowinką będzie również Book Truck, czyli księgarnia w busie.

W tym roku samorząd województwa wsparł organizatorów festiwalu 330 tys. zł. Tradycyjnie w trakcie festiwalu odbędą się trzy konkursy: filmów fabularnych, dokumentalnych i krótkich filmów fabularnych.